



RPW/59750/2024 P
Data:2024-09-20

Poznań – Warszawa, 19 września 2024 r.



Fundacja Dobre Państwo

KANCELARIA PREZYDENTA RP Kancelaria Główna WPLYNEŁO 2024 -09- 20 Ilość zał.Symbol jednostki
--

Pan Andrzej Duda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

w miejscu

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym (Dz. U. Dz.U.2000 nr 88 poz. 985) polegającej na zmianie treści art. 55 § 1 oraz § 2 poprzez nadanie tym przepisom następującego brzmienia:

art. 55. 1. Referendum jest ważne, jeżeli wzięło w nim udział co najmniej 10% uprawnionych do głosowania, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich jest ważne w przypadku, gdy udział w nim wzięło nie mniej niż 1/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu.

W.S.

UZASADNIENIE

Nikt nie ma wątpliwości, że referendum to instytucja, która wzmacnia demokrację, zwłaszcza lokalną. Każdy, kto ma prawo do głosowania, może poprzeć albo odmówić poparcia określonemu działaniu. Każdy głos się liczy, każdy jest istotny.

Jednak, gdy głosów jest za mało, choćby wszystkie były na „tak”, wynik referendum nie wiąże, a jedynie wskazuje, co ludzie myślą o określonym rozwiązaniu.

Referenda ogólnokrajowe to domena Konstytucji. Te lokalne, które pozwalają na bezpośredni udział w decydowaniu o sprawach gminy czy województwa, reguluje ustawa.

Ponieważ bliżej nam do spraw z własnego podwórka, a posłom łatwiej zmienić ustawę, niż Konstytucję, w naszej kolejnej petycji prosimy o zmianę zapisów ustawy o referendum lokalnym. O jaką zmianę postulujemy? Ano o taką, która pozwoli związać organy samorządu decyzją mniejszej liczby uprawnionych do głosowania. Chcemy, by referendum było wiążące przy 10% frekwencji, a w sprawach dotyczących odwołania wójta czy prezydenta miasta – by minimalna frekwencja wynosiła 1/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu.

Dlaczego tak? Bo obecne 30% i 3/5 zbyt rzadko owocuje czymś więcej, niż opinią mieszkańców wyrażoną w referendalnym głosowaniu zamiast w badaniach społecznych. Bo zbyt często zamiast odwołać szkodnika, dajemy mu kolejną „czerwoną kartkę”. Bo nasz głos zbyt mało znaczy dla władzy i w rezultacie – za nic ma ona nasze poparcie.

W Polsce od wielu lat referenda ogólnokrajowe i lokalne są fikcją. Prawo głosu publiczności jest puste. Referendum może być ważne i nie wiążące zarazem. Limity koniecznej frekwencji wzięte zostały z lęków przed społeczeństwem. Czas już by oddać ludziom prawo głosu. Suweren nie jest głupi i swój rozum ma a władza boi się nas słuchać.

W.S.

Nie jesteśmy zainteresowaną publicznością życia publicznego, lecz sprawczym jego uczestnikiem, który żąda, wymaga i wyegzekwuje.

Niechaj referenda będą miały wiążący a nie wyłącznie konsultacyjnych charakter. Upowszechnijmy instrument demokracji bezpośredniej. Dyskusja społeczna znacznie częściej powinna prowadzić do decyzji.

Ubocznie wypada podnieść, że zbyt wysoką barierą są progi liczby obywateli niezbędnych do zainicjowania referendum. Miejmy nadzieję, że parlamentarzyści nie uchylą się przed własną inicjatywą. Doprowadzą do urealnienia warunków poprzez zmniejszenie wymogu z 10% do 5% Osób popierających przeprowadzenie referendum w przypadku gmin i powiatów oraz z 5% do 1% w województwach. Inkluzywności woła.

Politycy są niczym krowy, gdy się ich z oczu spuści, zaraz idą w szkodę.

Rozmiękczy system demokracji parlamentarno – elitarnej, która jest semidemokracją. Odrzućmy demokrację połowiczną. Jednostkami Samorządu Terytorialnego powinni móc współdecydować jej mieszkańcy.

Zezwólmy w sposób realny i namacalny na udział społeczeństwa w administracji lokalnej. My członkowie wspólnoty lokalnej chcemy mieć wpływ na kształtowanie partycypacji społecznej w budowie i zarządzaniu dobrem wspólnym. Referendum jest komplementarne z wieloma formami demokracji, gdy jest dostępne.

Ukształtowane progi są przeszkodą zbyt wysoką. Proponowana zmiana nie jest problemem systemowym. To prosta decyzja polityczna. Parlament może pomóc mieszkańcom budować otoczenie własnego domu. Szkoda marnować koszty i zasoby dla budowy fikcji, udawanej opcji referendum jako modelu współdecydowania.

Dość fałszu, pozoru i działań wizerunkowych. Ilość przeprowadzonych referendów

W 5

Demokracja bezpośrednia, oddolna, nazywana także w Polsce szwajcarską jest lubiana i nieznana. Zasadza się na podejmowaniu przez suwerena szeregu decyzji społecznych z wykorzystaniem trzech instrumentów głosowania.

Referendum jest tam przeprowadzane po zebraniu głosów poparcia zasadności jego przeprowadzenia i przewaga odpowiedzi „TAK” lub „NIE” jest wiążąca dla rządzących niezależnie już od frekwencji.

Szanowny Panie Prezydencie! Strona społeczna naszym staraniem kieruje do Instytucji i Godności Urzędu Prezydenta RP swój skromny i cichy głos z prośbą, aby Kancelaria z Pańskiej inicjatywy zechciała wypracować rozwiązanie właściwe dla Dobra Wspólnego i wypatrywane przez suwerena marzącego o zasypaniu barykad polaryzacyjnych.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy oraz danych kontaktowych i identyfikacyjnych podmiotu składającego Petycję oraz imion i nazwisk osób reprezentujących.

Witold Solski

Prezes Zarządu Fundacji

Katarzyna Kosakowska

Członek Zarządu Fundacji